

# **Sprawa Ciechońska przeciwko Polsce**

**STRASBURG, 14 czerwca 2011 roku**

**Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 19776/04) przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej wniesionej do Trybunału na podstawie Artykułu 34 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”), przez obywatela polskiego, Panią Teresę Ciechońską („skarżącą”), w dniu 5 maja 2004 roku. Skarżąca zarzuciła, w szczególności, że Państwu nie udało się wypełnić pozytywnego obowiązku ochrony życia jej męża i przeprowadzić efektywnego i skutecznego dochodzenia w sprawie jego śmierci.**

## **PRZEBIEG SKARŻONEJ SPRAWY**

W lipcu 1999 r. mąż pani Teresy Ciechońskiej spacerował chodnikiem wzdłuż sanatorium w Kudowie-Zdroju. Jedno z drzew przewróciło się na niego i zginął na miejscu.

Policja i prokuratura na podstawie zebranego materiału dowodowego uznały sprawę za nieszczęśliwy wypadek. Pani Ciechońska złożyła do Prokuratury wnioszek, gdyż oczekiwała ustalenia winnego.

Prokuratura rozważała różne możliwe przyczyny upadku drzewa: wiatr, że było spróchniałe, że jego korzenie mogły być podcięte podczas robót gazowniczych, że rosło na skarpie i może powinno być podparte. Ustalenia utrudniał fakt, że drzewo zaraz po wypadku sprząnięto, a wcześniej nie zadbano o dokumentację dowodową, w związku z czym kolejni biegli powoływani do sprawy pracowali na skąym materiale dowodowym.

W maju 2001 r. wszczęto postępowanie przeciwko urzędnikom miejskim odpowiedzialnym za przegląd i kontrolę drzew, którzy nie dopełnili obowiązku rozpoznania zagrożenia. Oskarżoną konserwatorkę sąd trzykrotnie uniewinnił i trzykrotnie sąd apelacyjny uchylał wyrok. W końcu uniewinnienie było prawomocne. Sąd stwierdził, że wprawdzie gmina miała obowiązek sprawdzać bezpieczeństwo drzew, ale nikomu tego obowiązku nie powierzyła.

Pani Ciechońska nie dostała też żadnego zadośćuczynienia. Złożyła wnioszek o odszkodowanie i zadośćuczynienie w procesie karnym przeciw konserwatorce, ale po uniewinnieniu oskarżonej sąd się tą kwestią nie zajął.

Skarżąca podniosła zarzuty naruszenia art. 2 Konwencji (prawo do życia) poprzez to, że państwo nie podjęło odpowiednich kroków, mających na celu uniknięcie tego wypadku oraz przeprowadzenie skutecznego postępowania wyjaśniającego okoliczności zdarzenia, art. 6 Konwencji (prawo do rzetelnego procesu) oraz art. 13 Konwencji (prawo do skutecznego środka odwoławczego).

## **USTALENIA KOŃCOWE Europejskiego Trybunału Praw Człowieka**

Trybunał stwierdził naruszenie prawa do życia z uwagi na to, że państwo było zobowiązane do zapewnienia bezpieczeństwa w miejscach publicznych. ETPCz stwierdził, że ani postępowanie karne ani postępowanie cywilne w tej sprawie nie dały skarżącej efektywnej możliwości ustalenia winnych śmierci jej męża. Trybunał wytknął również Polsce długotrwałość postępowania (10 lat), niezabezpieczenie dowodów, niejasne zasady odpowiedzialności i pozostawienie bez rozpoznania wniosku o odszkodowanie i zadośćuczynienie.

Strasburg przyznał pani Ciechońskiej 20 tys. euro zadośćuczynienia i 4650 euro zwrotu kosztów.